№ 135. Piątek 13. Czerwca 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Komitet c. k. Towarzystwa gospod. galicyjskiego otrzymał dnia 7. b. m. od Komitetu Założycieli Towarzystwa budowy kolei żelaznych w wschodniej części Galicyi, następującej treści odezwę z Wiednia, z dnia 3. czerwca 1856 r.

Do szanownego Komitetu c. k. Towarzystwa gospod. we Lwowie.

Udzielamy szanownemu Komitetowi Towarzystwa gospodarskiego odpis reskryptu ministra handlu z dnia 30. maja b. r. mocą którego Najjaśniejszy Pan polecił rozpoczęcie układów z obywatelami galicyjskimi o budowę kolei żelaznych w wschodniej części Galicyi.

Komitet założycieli pragnie właścicielom większych posiadłości w kraju, kapitały posiadającym, ułatwić przystąpienie do tego przedsiębierstwa, ufając oraz, że szanowny Komitet Towarzystwa gospodarskiego zechce podjąć pracę w celu oddania usługi członkom swoim, umyślił uprosić go o pośredniczenie w tej mierze. Równocześnie wnosimy naszą prośbę do Jego Excelencyi Namiestnika, ażeby na otworzenie subskrypcyi w Komitecie agronomicznym zezwolić raczył.

Po uzyskaniu upoważnienia, następujące czynności przeprowadzić wypadnie:

1 Uwiadomić Członków Towarzystwa agronomicznego okólnikiem, że dla nich subskrypcya na akcye do budować się mającej kolei otwartą będzie w Komitecie Towarzystwa rolniczego.

Do tego okólnika **a** dołączyć deklaracyę subskrypcyi podług formy załączonej, tudzież oświadczyć należy, **b** ponieważ nam jeszcze wiadome być nie może, jaką sumą rozporządzać będziemy mogli, dlatego podpisane sumy dla nas obowiązujące być nie mogą, i kaucyi obecnie się nie wymaga. Podpisujący jednakże po odebraniu od nas zawiadomienia, jaka ilość akcyj dla niego przeznaczoną została, obowiązany będzie złożyć tytułem kaucyi 10% od tej sumy w krótkim terminie, wyznaczyć się mającym, a drugim terminie późniejszem 30% od otrzymanej sumy, za złożeniem których kaucya zwróconą mu zostanie. W razie niezłożenia rzeczonych 30%, kaucya przepadnie.

2. Urządzić subskrypcyą w taki sposób, ażeby najdalej do dnia 30. b. m. jej rezultat wraz z deklaracyami subskrybentów nas doszedł. Późniejsze offerty nie będą uwzględnione.

W końcu zwracamy uwagę Szanownego Komitetu na tę okoliczność, że w interesie całego przedsiębierstwa jest, ażeby o ile możności akcye w ręce osób się dostały, które kapitałem odpowiednim do podpisanej sumy rozrządzać mogą. Z tego powodu upraszamy Szanowny Komitet, ażeby z pewną oględnością do subskrypcyi zapraszał i podpisy przyjmował.

Wiedeń, dnia 3. czerwca 1856. *L. Sapieha.*
W. Badeni.

Nr. 2121. H. M. In Folge der von Euer Durchlaucht im Namen des Comites zur Gründung einer galizischen Gesellschaft bei Seiner k. k. apost. Majestät wegen der Uibernahme der galizischen Bahnen eingebrachten Gesuche, haben Seine k. k. apost. Majestät mit der A. h. Entschliessung dd. 27. d. M. mich Allergnädigst beauftragt, die Verhandlung wegen Uibernahme der galizischen Eisenbahn bis Przemyśl mit der Kaiser Ferdinands-Nordbahn Geselschaft zum Schlusse zu bringen, dagegen aber für die Bahnstrecke von Przemyśl über Lemberg nach Brody an die russische, und über Czernowitz an die moldauische Gränze mit den galizischen Herren Grundbesitzern in Verhandlung zu treten.

Es wolle demnach den Herrn Concessionswerbern gefällig sein, sich in dieser Beziehung mit mir in das weitere Einvernehmen zu setzen.

Wien, den 30. Mai 1856. Toggenburg m. p.

An Ihre Durchlauchten die Herrn Fürsten Leo und Adam Sapieha.

L. 2121 M. H. W skutku prośby przez Waszą Książęcą Mość, w imieniu Komitetu do zawiązania Towarzystwa Galicyjskiego, przedłożonej Jego c. k. apost. Mości, względem nabycia kolei żelaznych galicyjskich, Jego c. k. apost. Mość najwyższem postanowieniem z dnia 27. b. m. raczył mi najłaskawiej polecić, ukończyć układy względem wzięcia galicyjskiej kolei żelaznej do Przemyśla z Towarzystwem kolei północnej Ferdynanda, a zaś co do przestrzeni kolei z Przemyśla na Lwów do Brodów aż do granicy rosyjskiej i na Czerniowce do granicy multańskiej rozpocząć układy z galicyjskimi panami posiadaczami ziemskimi.

Zechcą tedy panowie ubiegający się o koncesyę wejść w tej mierze ze mną w dalsze porozumienie.

W Wiedniu 30. maja 1856 r.

(Podpisano) *Toggenburg* m. p.

Do Ich OO. Książąt Leona i Adama Sapiehów.

W chwili, kiedy Komitet Towarzystwa gospodarskiego, obok oświadczenia wdzięczności za bezinteresowny i z własnego popędu Komitetu Założycieli, Członkom naszego Towarzystwa przeznaczony udział w tem przedsiębierstwie, pozwolił sobie zwrócić uwagę tegoż Komitetu na pożądane wyjaśnienie niektórych okoliczności, któreby jedynie na stanowczą decyzyę subskrybentów wpływać, Komitet zaś Towarzystwa gospodarskiego od zarzutu dowolności w przyjmowaniu lub odmawianiu subskrypcyi ochronić mogły, nadeszła telegraficzna depesza od Komitetu Założycieli do Komitetu Towarzystwa gospodarskiego z dnia 8. b. m. następującej treści:

Von der k. k. Telegraphen-Station in Lemberg. *Telegraphische Depesche Nr. 11.354. Worte 18. Aufgegeben in Wien den 8. Juni 1856, 6 Uhr 5 Min. Nachmittags. Angekommen in Lemberg den 8. Juni 1856, 6 Uhr 57 Min. Nachmittags. Landwirthschaft-Gesellschaft in Lemberg.*

Höherer Aufforderung gemäss müssen Subscribtions-Erklärungen unfehlbar 20. Juni hier eintreffen. Spätere bleiben unberücksichtigt.

Sapieha.

Z c. k. stacyi telegraficznej we Lwowie. Depesza telegraficzna nr. 11.354. Oddana w Wiedniu 8. czerwca 1856 o godzinie 6. minucie 5. po południu. Przybyła do Lwowa 8. czerwca 1856 o godzinie 6. minuce 57. po południu. Do Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie.

Stosownie do wyższego wezwania deklaracye subskrypcyjne muszą nieochybnie d. 20 czerwca tutaj się znajdować. Na późniejsze nie będzie się miało względu. *Sapieha.*

Tak krótki czas dozbrania subskrybcyi po całym kraju zamieszkałych Członków Tw. gosp. i do przesłania takowej do Wiédnia przez Komitet założycieli wytknięty, nie dozwala, ażeby Komitet Tow. gosp. mógł czekać odpowiedzi na przesłane ze swej strony uwagi pocztą z dnia 8. b. m., a tem mniej, ażeby subskrypcya w kancelaryi Tow. gosp. do skutku doprowadzoną być mogła. Dlatego za otrzymanem upoważnieniem wysokiego c. k. Namiestnictwa z dnia 7. czerwca 1856 r. do l. 2930 postanowił Komitet Towarzystwa gospodars. odezwę Komitetu założycieli budowy kolei żelaznych w wschodniej części Galicyi podać do jak najrychlejszej

wiadomości Członków Towarzystwa gospodarskiego z tem wezwaniem, ażeby **Członkowie c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego**, którzyby z oświadczenia Komitetu Założycieli korzystać chcieli, kwotę, jakąby subskrybować zamierzali, w załączonej tu drukowanej deklaracyi literami i liczbami oznaczyli, i takową *) własnoręcznym wyraźnym podpisem opatrzywszy, wprost do Wiednia za opłaconą pocztą przesyłali.

Po wydrukowaniu już powyższego otrzymał Komitet dzisiejszą pocztą następującą *odezwę*:

Wiedeń, dnia 6. czerwca 1856 r.

Do szanownego Komitetu c. k. gal. Tow. gosp. we Lwowie.

Odnośnie do naszej odezwy z dnia 3. b. m. donosimy szanownemu Komitetowi, że w skutek świeżo doszłych nas wiadomości, przeznaczona dla Członków Towarzystw gospodarskich we Lwowie, w Krakowie i Czerniowcach suma wynosić będzie 4,000.000 złr.; na ogólną zaś subskrypcyę za pośrednictwem Izb handlowych wypadnie 3,000.000 złr.

Sposób podziału tych sum poźniej się da bliżej oznaczyć.

Od Komitetu Założycieli galicyjskich kolei żelaznych.

L. Sapieha.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego.

We Lwowie 10. czerwca 1856 r.

Deklaracya.

*) Niżej podpisany przystępując do przedsiębierstwa kolei żelaznych w wschodniej części Galicyi subskrybuje w tym celu na akcye w wartości imiennej sumy:

....

i obowiązuje się od tej sumy złożyć tytułem kaucyi 10% w terminie, jaki oznaczony będzie, w gotówce. lub też w papierach publicznych, jakie wskazane zostaną, oraz uskutecznić następne wpłaty pod utratą tej kaucyi.

Ta moja deklaracya dla mnie jest obowiązująca na trzy miesiące.

Datum w dnia 1856 r.

Poczta ostatnia: Własnoręczny podpis.

Ze Lwowa.

Dnia 12. t. m. odbyło się 27. losowanie listów zastawnych gal. stan. Towarzystwa kredytowego za sumę 94.300 złr. m. k., przy którem następujące listy zastawne wyciągnięte zostały: Seryi I. na 10.000 złr. sztukę jedną numer seryalny 126. Seryi II. na 5000 złr. sztuk dwie numera seryalne: 142, 317. Seryi III. na 1000 złr. sztuk piećdziesiat cztery numera seryalne: 260, 635, 667, 1025, 1207, 1732, 1739. 1999. 2027, 2167, 2217, 2232, 2501, 2721, 2744, 2933, 3375, 3532, 3812. 3822, 3935, 4007, 4112, 4283, 4427, 4564, 5017, 5550, 5802, 5875, 6112, 6130, 6251, 6449, 6457, 6592, 6721, 6833. 6946, 6977, 7027, 7079, 7309, 7773, 7950, 8018, 8071, 8093, 8262, 8320. 8638, 8777, 8964, 9245. — Seryi IV. na 500 złr. sztuk dwadzieścia pięć, numera seryalne: 117, 118, 157, 168, 472, 552, 763, 2046, 2063, 2072, 2074, 2077, 2218, 2299, 2309, 2416, 2424, 2438, 2557, 2727, 2929, 2970, 3196, 3519, 3661. — Seryi V. na 100 złr. sztuk siedmdziesiąt ośm, numera seryalne: 91, 335, 355, 668, 777, 787, 949, 964, 1020, 1157, 1158, 1410, 1744, 2099, 2271, 2339, 2352, 2466, 2468, 2716, 2793, 2907, 2914, 2959, 2983, 3026, 3149, 3183, 3470, 3541, 3589, 3866, 4340, 4394, 4484, 4549, 4789, 4796, 4855, 5146, 5147, 5152, 5770, 5859, 5961, 5999, 6042, 6143, 6217, 6331, 6682, 7265, 7349, 7517, 7669, 7677, 7851, 8040, 8189, 8597, 8725, 8736, 8944, 9172, 9330, 9510, 9579, 9589, 9618, 9877, 10.083, 10.204, 10.241, 10.369, 10.393, 10.395. 10.635, 10.693.

Dyrekcya gal. stan. Towarzystwa kredytowego wzywa posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłaty kapitału dnia 31. grudnia 1856, lub w dniach następnych do kasy Towarzystwa kredytowego we Lwowie, albo do domów handlowych: Franciszka Ant. Wolfa w Krakowie, Halberstama i Nierensteina w Brodach, Kendlera i spółki w Wiedniu, Michała Kaskla w Drezdnie, braci Bethmanów w Frankfurcie n. M., Mendelsohna i spółki w Berlinie, tudzież Maurycego i Hartriga Mamroth w Poznaniu zgłosili, ponieważ prowizya od tych listów zastawnych z dniem przytoczonego terminu ustaje, przeto kupony, któreby za dalszy czas wypłacone zostały, od kapitału potrącone będą.

We Lwowie dnia 12. czerwca 1856.

Lwów, 12. czerwca. Na pogorzelców w Niżankowicach złożył w Redakcyi Gazety Lwowskiej dnia dzisiejszego:

Dr. Hillbricht c. k. radca wyższego sądu kraj.	2 złr.	— kr.
Pod cyfrą G. B.	1 złr.	— kr.
Do tego dawniejsza składka (ob. nr. 132. G. L.)	145 złr.	6 kr.
Razem. . . .	148 złr.	6 kr.

(Ułaskawienie. — Poselstwa księcia czarnogórskiego.)

Wiedeń, 9. czerwca. Jego Excelencya jeneralny gubernator fm. hrabia Radetzky dozwolił wychodźcy politycznemu Giuseppe Boniotti bezkarnego powrotu do c. k. krajów austryackich.

— Paropływem „Roma," który dnia 7go b. m. zawinął z Dalmacyi do Tryestu, przybył także i adjutant księcia czarnogórskiego, który udaje się do Paryża dla złożenia Ich MM. Cesarstwu życzeń pomyślności z powodu urodzin potomka cesarskiego i dla wręczenia Cesarzowi broni w darze od księcia przeznaczonej. Równocześnie przybył także i sekretarz księcia p. Medatovich jadący w misyi do Petersburga.

Anglia.

(Poczta londyńska. — Nowiny dworu. — Ambasador Lord Wodehouse odjechał do Petersburga. — Zatargi ze Stanami Ameryki.)

Londyn, 6. czerwca. *Morning Post* powiada dzisiaj: Wiadomość, że Crampton otrzymał swoje paszporta, nie podlega żadnej wątpliwości; ale zdaje się, że rząd angielski nie będzie naśladował przykładu Ameryki, lecz dozwoli panu Dallas dalszego pobytu w Anglii.

Królowa przyjmowała wczoraj deputacye uniwersytetów w Oxfordzie i Cambridge, jako też duchowieństwa presbyteryańskiego w Londynie i okolicy jego, które doręczyły jej adresy gratulacyjne odnoszące się do zawarcia pokoju. Na czele obudwu pierwszych deputacyi znajdowali się kanclerze uniwersytetów w Oxfordzie i Cambridge, Lord Derby i książę Albert. Po odczytaniu adresu udzieliła Królowa audyencyi margrabiemu de Breme, senatorowi i dyrektorowi akademii sztuk pięknych w Turynie, i przyjęła z rąk jego portret Króla Sardynii.

Nowy ambasador przy dworze petersburgskim Lord Wodehouse udał się wczoraj w podróż na swoją posadę.

— „W sprawie angielsko amerykańskiego nieporozumienia, powiada dziennik *Times* z ubolewaniem; odwleka się coraz bardziej załatwienie sporu. Pismo, które rządowi angielskiemu oznajmi odjazd pana Cramptona, może każdego dnia nadejść do Anglii. Zdarzenie to, dopokąd było jeszcze osłonięte mgłą przyszłości, obudzało zbyt wielkie obawy; teraz jednak, gdy się zbliża już coraz bardziej, zdaje się przybierać mniej groźną postać, a w końcu może okazać się nawet wcale niestrasznem nieszczęściem." W czternaście dni po wyjeździe pana Cramptona z Washingtonu opuści także pan Dallas stolicę angielską. „Wszelako — mówi dalej *Times* — zachodzi między obydwoma ta uwagi godna różnica, że z panem Dallas obchodzono się tu jak najuprzejmniej, gdy tymczasem pan Crampton otrzyma rozkaz do opuszczenia terytoryum Unii, ucierpiawszy pewno więcej niż którykolwiek ambasador angielski w ciągu tego wieku.... Mr. Crampton powiedział wyraźnie w swoich listach do lorda Clarendona, że pp. Clayton, Marcy i Cass przyznali w obec niego, że Ruatan jest bez wątpienia posiadłością angielską, do której Ameryka nierości sobie najmniejszego prawa interwencyi. Twierdzeniu temu jednak zadały kłamstwo mniej więcej stanowczo rozmaite osoby mające udział w tej sprawie. A oprócz tego nasuwają się teraz dowody, że p. Crampton wyznał sam nieprawdziwość swoich oświadczeń." *Times* jednakże niedowierza wcale temu mniemanemu wyznaniu, gdyż trudno przypuszczać, by dyplomata angielski, znany z swej oględności i doświadczenia, mógł tak dalece się skompromitować. Prędzej być może, że politycy amerykańscy utrzymywali nieprawdę, a kiedy lud amerykański, jakkolwiek niepodziela polityki prezydenta Pierce, zachowuje się biernie dotąd, tedy byłoby najlepiej zdaniem tego dziennika unikać wszelkich kroków wyzywających i oczekiwać z cierpliwością, dopokąd nie wyszumi pierwsze uniesienie Amerykanów.

Daily News nalega przede wszystkiem na to, ażeby admirałowi angielskiemu na wodach północnej Ameryki nakazano jak najostrzej, unikać starannie wszelkiego starcia z wojennemi okrętami Ameryki. *Morning Chronicle* niechce utrzymywać, że Anglia ma w tej sprawie zupełną słuszność, lecz tylko, że okazuje znaczną wyższość w swem postępowaniu. „Chociaż w sprawie werbunkowej zarzuty urzędników amerykańskich przeciw panu Crampton i lordowi Clarendon są zanadto śmieszne, by mogły zasługiwać na wiarę, było postępowanie nasze mimo to wielce naganne. Jakiś rodzaj obłudy cechuje całą naszą korespondencyę i nasze działanie. Zapewniliśmy, że z naszej strony nienaruszono żadnego prawa Unii, a wyznaliśmy przecież, że próbowano wszelkiemi sposoby ominąć zręcznie prawo. Także w kwestyi centralnej Ameryki okazaliśmy niemało obłudy. Gorąca sympatya dla Moskwitów niezdoła osłonić naszego życzenia, by ustalić swój wpływ na terytoryum, które Amerykanie uważają za przyszłe swe dziedzictwo. Lepiej było wyznać szczerze prawdziwe nasze powody, oświadczyć, żeśmy szukali materyalnej gwarancyi dopełnienia traktatu, podług którego ma być gościniec międzymorza neutralną ziemią dla wszystkich narodów... Ale między naszem uchybieniem i ostatnim aktem prezydenta zachodzi zbyt wielki przedział, którego ani prawo narodów ani zwyczaj usprawiedliwić niezdoła. Niechaj wiedzą Amerykanie, że my niepragniemy wojny, ale także niemyślemy jej unikać. Niezaszkodzi nawet dać im zmiarkować, że w Anglii znajdują się tysiące takich, którzy niepochwalają naszych dzieł w wojnie rosyjskiej i wyglądają tylko sposobności do zatarcia tej zmazy."

Francya.

(Poczta paryska. — Dalsze powodzie. — Składki. — Kardynał Patrici przybył do Nimes. — Książę Oskar powrócił. — Posiedzenie ciała prawodawczego. — Traktat z Wenezuelą.)

Paryż, 6. czerwca. Cesarz odjechał dziś zrana o godzinie 8½ koleją orleańską na Doliny Loary. Towarzyszą mu minister budowli Rouher, adjutant Niel i jenerał Fleury. Sześciu ludzi z gwardyi Stu z swemi końmi, powóz czterokonny i dwa wierzchowce stanowią dwór Cesarza. Cesarz przybył o godzinie 11. minucie 8. do Orleanu. Zwiedzał natychmiast te części miasta, które ucierpiały od powodzi, i rozdawał wsparcia ubogim. Potem udał się do tamy Saint Ryvé, by rozpoznać postępy powodzi. O godzinie 12. minucie 3. pojechał Cesarz dalej do Blois, gdzie przybył o kwadrans na 2gą i wsiadł zaraz do swego powozu, by zwiedzać rozmaite punkta. Podług urzędowych depeszy przyjmowano Cesarza wszędzie z nieopisanym zapałem radości. — Wylew Loary i pobocznych jej strumieni wyrządził nierównie większe szkody, niż powódź Rodanu. W Blois, Saumur, Angers, Tours panuje niewysłowiona nędza. W Saumur zabrakło chleba. W dworcu kolei żelaznej w Tours stoi woda

na $3^{1}/_{2}$ metrów wysoko. Tama w Disate pod Angers trzymała się jeszcze. Obawa jednak nieustawała, gdyż wody wzbierały bez ustanku. Wszystkie pomieszkania od Boire Courant aż do St. Simon musiano opróżnić. Mosty w Cé i w Trelazé były zagrożone. Dziś zrana o godzinie 10. wysłano wojsko w te miejsca. Szkoda wyrządzona powodzią jest niezmierna. Obliczają ją na 600 milionów; sama kolej orleańska poniosła stratę na kilkanaście milionów. — Wiadomości z okolic Rodanu są dziś pomyślniejsze. Wody opadły. — Natłok do burmistrzów i innych miejsc, gdzie zbierają składki na rzecz dotkniętych powodzią mieszkańców, jest w Paryżu bardzo wielki. Pierwsza lista subskrypcyi, którą otworzył prefekt policyi, wynosi 305.485 franków. Bank francuzki subskrybował 100.000 fr., towarzystwo Credit mobilier taką samą sumę, a obadwaj panowie Pereire po 30.000 franków. Subskrybcya lugduńska wynosi dotąd 347.448 fr.

Wczoraj wieczór wyprawiali zagraniczni sędziowie wystawy agronomicznej wielki bankiet w hotelu Luwru. Członek parlamentu angielskiego Evelyn Denison wniósł toast na cześć Cesarza. — Rada administracya parysko-lugduńskiej kolei żelaznej uchwaliła, ażeby wszystkie artykuły przeznaczone dla dotkniętych powodzią mieszkańców Lugdunu przewożono bezpłatnie. — Podług dziennika *Constitutionnel* przybył kardynał Patrizi 3. czerwca do Nismes. Dwór jego składa się z jedynastu osób. — Książę szwedzki Oskar powrócił dla przypadku (wywrot z powozem), jaki wydarzył mu się w Cherburgu na Havre do Paryża, i przybył wczoraj do St. Cloud. Sam książę mało ucierpiał, ale stan adjutanta jego jest wielce bolesny.

Na wczorajszem posiedzeniu ciała prawodawczego rozpoczęły się obrady nad budżetem od ministeryum państwa. Pomiędzy mowcami odznaczali się Dr. Veron, który żądał subwencyi dla teatru lirycznego, i Belmontet przemawiający w sprawie dawnach legionistów, na których zaspokojenie wystarczyłoby zdaniem jego półtora miliona franków. Tak budżet ministeryum państwa jako też budżet ministerstwa sprawiedliwości przyjęto bez odmiany.

Dzisiejszy *Monitor* ogłasza zawarty między Francyą i republiką Wenezuelą traktat względem wzajemnego wydawania zbiegłych zbrodniarzy. — Książę Jérome i syn jego subskrybowali dla dotkniętych powodzią pierwszy 10.000, a drugi 5000 franków. W biórze dziennika *Constitutionnel* złożono już 50.000 franków.

Królestwo Polskie.

(Ukaz cesarski pozwalający emigrantom powrotu do kraju.)

Warszawa, 8go czerwca. *Gazeta warszawska* ogłasza następujący wypis z protokołu sekretaryatu stanu Królestwa polskiego: „Z Bożej łaski My Aleksander II. Cesarz i samowładzca Wszech Rosyi, Król Polski itd. itd. Liczne prośby o dozwolenie powrotu do kraju z wynurzeniem żalu za chwilowe obłąkanie i gotowości zdania się na wolę rządu, zanoszone przez osoby, które samowolnie opuściły Królestwo polskie, że wielu z pomiędzy wychodźców, a szczególnie ci, którzy opuścili kraj po rokoszu wstrzymują się z podaniem podobnych próśb, jedynie w niepewności o przyszły ich los w kraju.

Puszczając w niepamięć przeszłe ich błędy i upoważniwszy misye nasze przy dworach zagranicznych do przyjmowania od okazujących szczery żal, próśb o dozwolenie powrotu do kraju, celem przedstawienia takowych przez namiestnika naszego do ostatecznej naszej decyzyi

Rozkazujemy:

1. Wszystkich tych, którzy rzeczone pozwolenienie powrotu do Królestwa Polskiego otrzymają, uwalniać od wszelkich poszukiwań za czas przeszły i od sądowego pod względem politycznym dochodzenia.

2. Od chwili przybycia do kraju i ponowienie przysięgi homagialnej, przywrócić im wszystkim używanie praw, stosownie do ich stanu, i

3. tym zaś, których postępowanie od chwili powrotu w ciągu lat trzech, będzie nienaganne, przyznawać prawo wstąpienia do służby cywilnej w miarę zdolności, ażeby mając możność stać się pożytecznymi, mogli zarazem dać dowód szczerości uczuć swoich.

Wszakże łaska ta nasza monarsza, którą oświadczamy dla okazujących szczery żal, nierozciąga się na tych wychodźców, którzy postępowaniem swojem dowiedli lub dowodzą ciągłej nienawiści do rządu naszego.

Dan w Warszawie, dnia pietnastego (27) maja roku 1856, a panowania naszego drugiego. (Podpisano) *Aleksander*.

Przez Cesarza i Króla, minister sekretarz stanu *Ig. Turkuł*."

Dania.

(Sprawa cła na Zundzie.)

Dziennik *H. N.* donosi: Anglia zaproponowała w sprawie cła na Zundzie, by je na przyszłość całkiem zniesiono, a tytułem wynagrodzenia może Dania jeszcze przez ciąg lat 14 cła te pobierać w portach morza baltyckiego. Dania nie przystaje na te propozycye.

Grecya.

(Stan Grecyi.)

W nieprzyjaźnem przeciw Grecyi usposobieniu nastąpiła w Anglii nareszcie reakcya. Lord Grey, Earl Granville, mr. Gladstone i inni mężowie stanu powstawali jak wiadomo nie przy jednej sposobności na tak bezwzględne uwielbienie Turcyi, jakie podczas wojny było prawie powszechne, lecz tylko Bright, Cobden i mr. Monckton Milnes przemawiali niekiedy otwarcie za Grecyą. Dziennik *Times* stał się teraz jawnie organem tych, co sympatyzują z królestwem greckiem. Rozczarowani Filhellenowie, pisze między innemi, którzy dawniej marzyli o powtórzeniu się czasów Peryklesa w Atenach, przechodzą nagle do przeciwnej ostateczności. Dziwna tylko, że i mężowie stanu nie więcej w tem okazują oględności, i godziłoby się zapytać, dlaczego też tak namiętnie powstają przeciw temu państwu? Lord *Palmerston* — na przykład — występuje przeciw Grekom i ich Królowi z całą swobodą mowcy nieurzędowego. Lord Palmerston zwątpił zupełnie o jakiejkolwiek poprawie systemu rządowego w Grecyi, a teraźniejsze postępowanie dworu ateńskiego utwierdza go tem bardziej jeszcze w powziętem mniemaniu. Ubolewać nam przychodzi nad nagana wyrzeczoną z taką cierpkością. Ostatniemi czasy ozywały się z tem dość liczne głosy, że wielka szkoda, jeśli Grecye nie poddanoby znów pod władzę turecką. Niepodobna, by to szczerze mówiono, gdyż oddanie ludu chrześciańskiego znowu pod panowanie baszów tureckich byłoby zbrodnią do jakiejby zapewne żaden człowiek myślący należyć nie chciał. Lecz mogłoby to zaszkodzić przyszłości ras chrześciańskich na całym Wschodzie, jeśliby pierwszy minister Wielkiej Brytanii niepoprzestał podawać w ohydę jedyne państwo chrześciańskie, jakie się na wolność wybiło. W tej chwili, kiedy Księstwa, Serbia i Czernogóra wchodzą znów w ściślejsze stosunki zależności od Porty, uważać należy postępowanie takie za niewczesne i szkodliwe. Sądzimy, że błędy Grecyi wytknięto w barwach zbyt jaskrawych. Pamiętać o tem należy, że to małe państwo ustaliło się zaledwie od ćwierć wieku z tronem dziedzicznym. Tysiąc jego mieszkańców muszą szukać powszedniego dla siebie chleba za granicą i w innych krajach wschodnich lub na morzu, a liczba majtków jest rzeczewiście w stosunku do reszty ludności nierówno większa, niż w jakimkolwiek innym kraju na świecie. Rozległa przestrzeń pograniczna zamieszkana przez rasę z wszelkich praw wyzutą, jak niemniej i górzyste położenie kraju ułatwiają te rozboje, do których zupełnego przytłumienia silniejszego potrzeba rządu do tego, jakim jest rząd Króla Ottona lub Sułtana. Lecz oceniając usiłowania Grecyi nie z tego, czego uczynić nie mogła, lecz z tego, co już dokonała, tedy okaże się, że nie zasługuje bynajmniej na tak bezwzględne potępienie. W zaprowadzeniu oświaty między ludem uczyniła Grecya większy postęp, niz którykolwiek inny kraj w Europie; zaprowadziła uniwersytet i szkoły, w których prawie wszystka ludność się kształci; handel jej wzmaga się z każdym rokiem coraz bardziej, i prawie cała żegluga wschodnia znajduje się w ręku Helenów. Mamy powód do mniemania, że sprawozdania o Grecyi są zbyt przesadne. Wiadomo, że w niektórych okolicach, a mianowicie w Tessalii utrzymywały się rozboje od niepamiętnych już czasów. Lecz oba rządy, tak Sułtana, jak i Króla Ottona zawarły roku zeszłego traktat wydawania zbiegów, a najniebezpieczniejsze rozboje na pograniczu będą wkrótce całkiem wytępione. Być może, że Grecy nie dokonali jeszcze tego wszystkiego, czego się entuzyaści spodziewali po wnukach Milcyada. Z tem wszystkiem jednak więcej dokonali nad to, czego ludzi rozsądni mogli się spodziewać, a porównawszy Greków z innemi narodami, tedy można przyznać, że dokonali wielkich rzeczy."

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 9. czerwca. Wielka księżna Stefania Badeńska przybyła do Paryża na chrzciny następcy tronu. Chrzest odbędzie się w oznaczonym czasie, ponieważ, jak *Monitor* donosi, przygotowania już bardzo znacznie postąpiły. Miano bowiem z powodu klęsk zrządzonych wylewem rzek odroczyć tę uroczystość.

Turyn, 8. czerwca. Dziennik *Armonia* donosi, że ministeryum turyńskie zamierza żądać od rządów Neapolu, Rzymu, Toskanii i Modeny przyczynienia się do pokrycia kosztów wojennych roku 1848. Jenerał Broglio odjedzie w towarzystwie pułkownika Pelitti i majora Lugia na koronacyę do Moskwy.

Konstantynopol, 4. czerwca. Lord Stratford nie przyjmował, jak słychać, osobiście życzeń Porty w rocznicę urodzin królowy Wiktoryi. Przybyli tu ajenci francuskiego „Credit mobilier," by się ułożyć względem założenia banku. Baron Rothschild odjechał do Paryża. Z Kerczu przybył główny sztab turecko-angielskiego kontyngensu.

Tylża, 4. czerwca. J. M. Cesarz przybył tu dziś zrana po godzinie 4tej, i zabawiwszy pięć minut, odjechał w dalszą podróż do Tauroggen.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 12. czerwca. Na wczorajszym targu sprzedawano półkorzec pszenicy (76 funtów wiéd.) po 5r.8k.; żyta ($75^{1}/_{2}$ ft.) 3r.57k.; owsa (45 ft.) 2r.30k.; hreczki 3r.54k.; kartofli 2r.22k.; — wiéd. cetnar siana po 50k.; okłotów po $40^{1}/_{3}$k.; — sąg drzewa bukowego po 11r.30k., dębowego po 10r.12k., sosnowego po 10r.18k. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 12. czerwca.

		gotówką zł.	gotówką kr.	towarem zł.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	39	4	42
Dukat cesarski	„ „	4	41	4	45
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	9	8	13
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	34	1	35
Talar pruski	„ „	1	28	1	30
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	9	1	10
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	81	30	82	10
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	75	15	75	50
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	30	84	30

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 9. czerwca.

			w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto 83 83¼ ½	83¼
detto pożyczki narod.	5%	„ 84¼ ⅜ ⅝	84½
detto z r. 1851 serya B.	5%	„ —	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„ —	—
Obligacye długu państwa	4½%	„ 73¼	73¼
detto detto	4%	„ 64½	64½
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„ —	—
detto detto detto	3%	„ —	—
detto detto	2½%	„ —	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„ —	—
detto detto z r. 1839		„ —	—
detto detto z r. 1854		„ 107 ⅛ ¼	107¼
Obl. wied. miejskiego banku	2½%	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%	—	—
detto krajów koron.	5%	76¼ ½ ¾	76½
Akcye bankowe		1120 1124	1122
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.		546¼	546¼
Akcye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.		382¾ 379¼	380½
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.		3000 2987½	2995
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.		—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.		—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.		254 256	255
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.		580 584	5£2
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.		—	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.		—	—
Renty Como		—	—

Wiedeński kurs wekslów.

Dnia 9. czerwca.

		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	84¾	84¾ 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	102⅝ ½ ½ l.	102½ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24½ fl.	101¼ 101	101¼ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	75 74¾	74⅞ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	10-3 2 2½ l.	10-2½ 3 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	102½	102½ 2 m.
Marsylia za 300 franków	118¾ ½ ⅝ l.	118⅝ 2 m.
Paryż za 300 franków	119 118⅞ ⅞ l.	118⅞ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	266½ 267½	266 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	465	465 T. S.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10. czerwca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 84½—84⅝. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 87. — 88. Lomb. wen. pożyczki z 5% 91½ — 92. Obligacye długu państwa 5% 83½—83⅝, detto 4½% 73¼—73⅜, detto 4% 64¼—64½, detto 3% 49½—50, detto 2½% 41½—41¾, detto 1% 16½—16¾. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 93 — 93½. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 91½ — 92. Detto Peszt. 4% 92½ — 93. Detto Mediol. 4% 90½ — 91. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 87—87½. Galic. i węgier. 5% 76⅛—76½. Detto innych krajów koron. 81 — 82. Obl. bank. 2½% 61 — 61½. Pożyczki loter. z r. 1834 231 — 232. Detto z r. 1839 118¼—118½. Detto z r. 1854 107⅜—107½. Renty Como 13 — 13¼.

Galic. list. zastawne 4% 82 - 84. Północ. Oblig. Prior 5% 84¾ — 85. Glognickie 5% 80 — 81. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 82 — 83. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 87½—88. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. — — —. Akcyi bank. narodowego 1120 — 1122. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 375 — 375½. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 109 — 109½. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 255 — 256. Detto półn. kolei 298 — 298½. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 365 — 365½. Detto tow. żegl. parowej 580 — 582. Detto 13. wydania 560 — 562. Detto Lloyda 436 — 440. Peszt. mostu łańcuch. 67 — 68. Akcye młyna parowego wied. 83 — 85. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20. Detto 2. wydania 20 — 32. Esterhazego losy 40 zł. 71½ — 72. Windischgrätza losy 23¼—23½. Waldsteina losy 25¼ — 25½. Keglevicha losy 10¼—10½. Ks. Salma losy 39¾—40. St. Genois 38 — 38¼. Palffego losy 38¼ - 38½.

Amsterdam 2 m. 84¾ l. — Augsburg Uso 102½. — Bukareszt 31 T. 266½. — Konstantynopol 31 T. —. — Frankfurt 3 m. 101¼. — Hamburg 2 75. —. — Liwurna 2 m. —. — Londyn 3. m. 10.3. — Medyolan 2. m. 102½. — Paryż 2 m. 118⅞ l. — Cesarskich ważnych dukatów agio 5⅝.— —. — Napoleonsdor 8 — 2 —. Angielskie Sover. 10 10 — 11 — —. Imperyał ros. 8 2.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 12 czerwca.

Oblig. długu państwa 5% 83⅜; 4½ 73½; 4% —; 4% z r 1850 —. 3% —; 2½% —. Losowane obligacye 5% — ; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wied. miejsko bank. — Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1117. Akcye kolei półn. 2968¾ Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 581. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg 102⅝ 3. m. Genua — l. 2. m Frankfurt 101¼ 2. m. Hamburg 75 2. m. Liwurno — l. 2. m. Londyn 10 — 3. l. m. Medyolan 102½ Marsylia 118¾. Paryż 118⅞ Bukareszt 267. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. — Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 76. Renty Como — Pożyczka z roku 1854 107⅛. Pożyczka narodowa 84¼. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 366. fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 376.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. czerwca.

Hr. Zabielski Józef, z Krakowa. — Hr. Czacki Aleks. i Hr. O'Donnel Henr. z Wiednia. — PP. Ujejski Edward, z Melny. — Hudetz Wacław, z Polny. — Papara Henryk, z Zubowmostów. — Czermiński Jul., z Glińska. — Smolski Apol., z Waszkowy. — Warteresiewicz Michał, z Łastowiec. — Tabor Eman., z Ropy. — Łukasiewicz Jan, z Zelszyna. — Łukasiewicz Franc., z Żółkwi. — Dąbrowski Maryan, z Bołszowa. — Kubicki Jan, z Radomierza. — Warteresiewicz Maryan, z Złoczowa. — Małecki Kajetan, z Skomoroch. — Janocha Jan, z Budzanowa. — Zakrzewski Adolf, z Wiktorowa. — Rodkiewicz Seweryn, z Łaszkowic. — Chyliński Adolf, z Wisłowic. — Januszewski Teofil, z Ubinia. Antoniewicz Winc., z Skwarzawy. — Strzelecki Jan, z Kukizowa. — Winnicki Tyt., z Nowosiółki. — — Ochocki Kajetan, z Buczacza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. czerwca.

Hr. Dzieduszycki Tyt., do Kopeczyniec. — Hr. Stadnicki Leon, do Nadyb. — JE. Hr. Mier, do Derewacza. — Hr. Dzieduszycki Kaz., do Niesłuchowa. — PP. Suini, c. k. pułkownik, do Dembicy. — Kosl Józef, c. k. przełożony pow., do Krakowa. — Udrycki Adolf, do Choronowa. — Białobrzeski Stanisł., do Dzidziłowa. - Turkułł Tad., do Żółkwi. - Pacher, c k. nadradca finas., do Gródka. — Łukasiewicz Jan, Tabor Eman. i Warteresiewicz Antoni, do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 11. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
6. god. zrana	327 66	+ 11.6°	68 2	połud.-zach.	sł.	pogoda
2. god popoł.	327 34	+ 18 8°	46.2	„	„	„
10.god. wiecz.	327.52	+ 14.2°	79.2	zachodni	cicho	pochmurno

T E A T R.

Dziś: **„Dziesięć lat życia kobiety.“** Dramat z francuskiego p. E. Scribe w 8 obrazach.

KRONIKA.

Trzy lat temu, jak kilka set familii nieunicko-greckiego obrządku, schroniło się z Bośnii do ościennej Austryi katolickiej, ażeby ujść panowania tureckiego. Położenie ich nie bardzo było świetne. Przyszli prawie bez mienia, jedynie w zamiarze szukania dla siebie nowych siedzib, i prosić austryacki rząd, ażeby wziął ich w swą opiekę, znając ludzkość i gościnność Austryi. Niektóre z tych familii przyjęto także w powiecie diakowackim w Slawonii we włościach Majar, Herkanowa i Borowiku. Szczególniejszą staranność przywiązał do nich przewielebny biskup Bośnii czyli Diakowy i Syrmii, Józef Jerzy Strossmayer. Darował im nietylko pewne obszary materyału do stawienia domów i pobocznych zabudowań, lecz udzielał nawet więcej niż ośmdziesiąt osobom dłużej niż cały rok pożywienia i wsparcia w pieniądzach; pieniądze wprawdzie tytułem pożyczki, ale na prośbę uciśnionych zamieniał w darowiznę. W grecko-nieunickich parafiach Nadberdie, Major i Paucje przyczynił się przewielebny biskup do wybudowania domu szkolnego, a w Paucje dostarczył drzewa na wybudowanie cerkwi, pomieszkania proboszcza i zabudowań pobocznych. Postępowanie to rzuciło piękne światło na cnoty kleru austryackiego.

— Wystawa agronomiczna w Paryżu zwabia coraz większą liczbę gości. Belgijscy uczestnicy wystawy sprzedali już znaczną część swego bydła i swoich maszyn. Pomiędzy wystawionemi narzędziami gospodarskiemi zasługuje na szczególną uwagę nowy wynalazek pana Besuder de la Pontonrie do tłuczenia pszenicy. Gdy przedtem przy oddzielaniu otrębów od pszenicy odpadało 20 procent pożywnych części, odchodzi przy nowym sposobie tłuczenia tylko 4 procent w otrębach tak cieńkich jak przejrzysta skóreczka, z których wyrabiają papier. Wynalazca zapewnia, że przy powszechnem zastosowaniu jego metody byłaby w przeszłorocznych zbiorach zamiast ubytku 7 milionów hektolitrów pokazała się przewyżka 3 milion. hektolitrów. Łuszczenie jednego hektolitra pszenicy kosztuje podług jego metody tylko 20 centymów.

Redakcya Gazety Lwowskiej przyjmuje subskrypcye na pogorzelców Niżankowic.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.